

prof. dr hab. Janusz Sławiński  
(Poznań)

## Bioelektronika W. Sedlaka - koncepcja ciągle żywa (Streszczenie)

Wizjonerska koncepcja ś.p. Profesora Sedlaka postulująca elektroniczne podłoże procesów życiowych wzbudza wśród polskich biofizyków silne kontrowersje, zgodnie zresztą z biblijnym stwierdzeniem, iż „najtrudniej być prorokiem we własnym kraju”.

Naukowcy społeczeństw bardziej rozwiniętych naukowo i technologicznie okazali większą otwartość i podjęli rzeczową polemikę. Szczególnie metafora Sedlakowskiego „szwu życia”, czyli jedności i nadrzędności biofizykochemicznych procesów znalazła doświadczalne potwierdzenie i wytłumaczenie w takich zjawiskach jak:

- Ultraślabe emisje fotonowe organizmów żywych w warunkach homeostazy i jej zakłóceń,
- Wysoki stopień spójności (koherencja) promieniowania i nieliniowość,
- Promieniowanie „nekrotyczne” - wzmożona i nieodwracalna emisja ginących organizmów,
- Fizykochemiczne i fizjologiczne właściwości półprzewodników organicznych takich jak melaniny, białka cytoszkieletu oraz właściwości piezoelektryczne wielu tkanek.

Najważniejszym jednak potwierdzeniem wizjonerskich koncepcji Prof. Sedlaka są badania natury świadomości. Najnowsze koncepcje tego niezwykle trudnego problemu - *hard problem* zakładają, że dla powstania świadomości refleksyjnej niezbędne są dwa czynniki:

- odpowiednio rozwinięte struktury somatyczne, zwłaszcza centralnego układu nerwowego, zdolne do przyjęcia i wykorzystania holograficznej informacji przekazanej przez Stwórcę,
- tchnienie Boga (*the bleb of God*). Ta koncepcja harmonijnie wiąże problemy antropogenezy, informatyki i bioplazmy. Zdaje się uzasadniać biblijny obraz powstania i ewolucji żywych organizmów, uwieczony „ulepieniem z gliny” - prochu ziemi ciała człowieka i tchnieniem weń cząstki (*bleb*) Boga – na Jego obraz i podobieństwo.

Tak więc Sedlakowska bioelektronika jest ciągle żywa i mimo licznych meandrów nadal się rozwija.